



PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

WOJCIECH ZAWADZKI Z NAGRODĄ IM. HALINY KRAHELSKIEJ



Były szef legnickiej „Solidarności” broni Prezydenta

Legniczanie Jacek Swakoń jest jednym z 38 sygnatariuszy otwartego listu w obronie prezydenta RP Andrzeja Dudy.

W ubiegłym tygodniu 32 byłych działaczy opozycji w PRL w liście otwartym do prezydenta Andrzeja Dudy sprzed kilku dni wyraziło zaniepokojenie obecną sytuacją polityczną. Głowie państwa zarzucili „ideowy nawrót do czasów sprzed 1989 roku” oraz „umacnianie tego systemu”. Wg nich rządzący obóz wspomaga ugrupowania „których program i praktyka niebezpiecznie zbliża się do faszystwu”, a historia

„na wzór bolszewicki” staje się elementem propagandy.

Pod listem podpisali się m.in. Władysław Frasyniuk, Stanisław Huskowski, Henryka Krzywnos-Strycharska, Janusz Onyszkiewicz, Henryk Wujec i Józef Pinior.

Spotkał się on z ripostą 38 innych dawnych opozycjonistów, którzy wzięli prezydenta Andrzeja Dudę w obronę.



List byłych opozycjonistów do Prezydenta RP

„Ze zdziwieniem i oburzeniem przeczytaliśmy List otwarty działaczy „Solidarności” i podziemia lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych do Prezydenta Andrzeja Dudy. Napisany językiem agresywnym i obraźliwym, nie zamierzamy odpowiadać w podobnym tonie. Zarzuty postawione w tym liście fałszują obraz rzeczywistości, są w znakomitej większości albo niesprawiedliwe, albo kłamliwe.

Nasza Ojczyzna w niczym nie przypomina dziś PRL-u z którym tak jak Wy walczyliśmy i płaciliśmy utratą zdrowia i więzieniem!

Demokracja i wolność słowa nie były i nie są w Polsce zagrożone! Należy raczej ubolewać nad nadużywaniem wolności słowa i brakiem odpowiedzialności za nie.

Zmiany, jakie dokonują się w Polsce w wyniku demokratycznych wyborów roku 2015, dobrze służą Polsce i Polakom. Rządowe programy i projektowane reformy dają nadzieję, że Polska stanie się krajem przyjaznym nie tylko dla wąskiej grupy wybrańców, ale krajem równych szans dla wszystkich obywateli.

Jeden punkt chcielibyśmy uwypuklić. Nie bez przyczyny konieczność reformy wymiaru sprawiedliwości jest dla większości Polaków sprawą oczywistą. Możemy się w debacie publicznej spierać o wiele spraw, takie są reguły demokracji, ale wymiar sprawiedliwości w obecnym kształcie stał się swoim własnym zaprzeczeniem. Zmiany w tym zakresie są po prostu niezbędne! Nie kiedyś, nie za rok czy lat pięć. Reforma ta – jeśli Polska ma być krajem sprawiedliwym – konieczna jest natychmiast!

Zakładamy, że Wy – przeciwko naszym kolegom z podziemia – chcecie dobra Polski. Widzimy je jednak inaczej. I to jest prawo demokracji, o które walczyliśmy.

Jest w nas wystarczająco dużo determinacji, by bronić Pana Prezydenta i rządu konsekwentnie realizujących zwycięski program wyborczy.

Zwracamy się więc do Was słowami Waszego listu do Prezydenta. Chcemy wierzyć, że znajdziecie w sobie siłę i staniecie ponad podziałami politycznymi, że podejmiecie działania, które sporom politycznym przywrócą cywilizowane ramy. Tego wymaga polska racja stanu”.

Waldemar Bartosz, Roman Bielański, Edward Bielawski, Adam Borowski, Tytus Czartoryski, Tomasz Dolecki, Joanna Duda-Gwiazda, Andrzej Filipczyk, Mieczysław Gil, Andrzej Gwiazda, Wacław Holewiński, Zdzisław Jurkowski, Andrzej Kaczmarek, Adam Kalita, Eugeniusz Karasiński, Andrzej Kołodziej, Józef Konkel, Franciszek Kopeć, Marian Król, Jerzy Langer, Romuald Lazarowicz, Andrzej Michałowski, Przemysław Miśkiewicz, Marek Muszyński, Wojciech Myślecki, Czesław Nowak, Jacek Jerzy Pilchowski, Anna Rakoczy, Janina Reliszko, Zofia Romaszewska, Andrzej Rozpłochowski, Zbigniew Sieczkoś, Jacek Smagowicz, Tadeusz Stański, Grzegorz Stawski, Grzegorz Surdy, Jacek Swakoń, Franciszek Szelwicki, Eugeniusz Szumiejko, Tomasz Wójcik, Krzysztof Wyszowski, Ewa Zydorek.

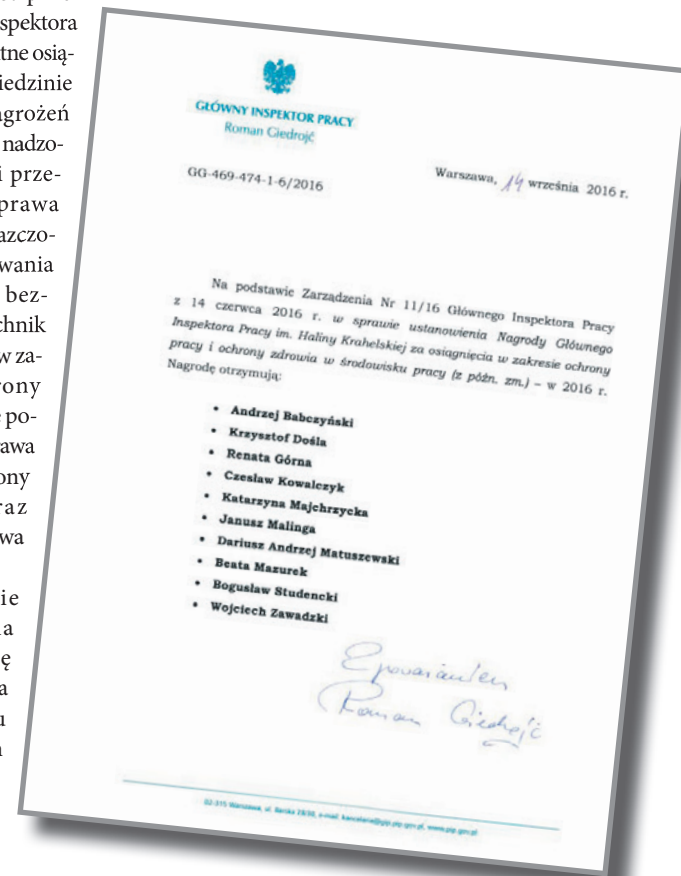
Wojciech Zawadzki z nagrodą im. Haliny Kraheleskiej

Wojciech Zawadzki od 2011 roku jest Regionalnym Koordynatorem ds. bhp. Pracuje w Volkswagen Motor Polska Sp. z o. o. w Polkowicach jako inżynier zarządzania bezpieczeństwem pracy oraz nauczyciel praktycznej nauki zawodu. Od roku 2004 pełni funkcję Zakładowego Społecznego Inspektora Pracy, jest to już jego trzecia kadencja. Od 2010 r. prowadzi szkolenia dla społecznych inspektorów pracy.



Nagroda im. Haliny Kraheleskiej przyznawana jest przez Głównego Inspektora Pracy za wybitne osiągnięcia w dziedzinie prewencji zagrożeń zawodowych, nadzoru i kontroli przestrzegania prawa pracy, wynalazczości, projektowania i wdrażania bezpiecznych technik i technologii w zakresie ochrony pracy, a także popularyzacji prawa pracy i ochrony zdrowia oraz bezpieczeństwa pracy.

Wręczenie odznaczenia odbędzie się 30 listopada na Zamku Królewskim w Warszawie.



35. rocznica pacyfikacji kopalni „Rudna”

W dniach 14-17 grudnia 1981 r. na szybach Rudna Główna i Rudna Zachodnia blisko 6 tysięcy górników protestowało przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego. 17 grudnia 1981 r., cztery dni po wprowadzeniu stanu wojennego oddziały ZOMO wspierane przez wojsko spacyfikowały strajk w Zakładach Górniczych „Rudna”.

Właśnie rozpoczęły się przygotowania do upamiętnienia 35. już rocznicy pacyfikacji kopalni „Rudna”. Po raz pierwszy odbędą się oficjalne uroczystości współorganizowane przez KGHM. W sprawie głós zabrał jeden z organizatorów, Przewodniczący Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” Józef Czyczerski: „Cały czas działa Komitet Organizacyjny, który jest odpowiedzialny za przygotowanie uroczystości. Pragniemy podziękować w bardziej uroczysty sposób mieszkańcom Polkowic i kapłanom, na których mogliśmy liczyć 35 lat temu – to dzięki nim nie doszło do rozlewu krwi. Dzień wcześniej zastrzelono górników w kopalni „Wujek”, załoga z „Rudnej” miała podzielić ich los. Bardzo nam zależy, żeby o początkach drogi do wolności i całym wydarzeniu usłyszeli młodzi ludzie”. Oprócz uroczystości rocznicowych zostanie odsłonięta pamiątkowa tablica przypominająca o tragicznych wydarzeniach.

Klub SIP



21 września 2016 r. odbyło się kolejne spotkanie Klubu Społecznego Inspektora Pracy w Regionie Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”. Tym razem w Zakładach Wzbogacania Rud O/KGHM Polska Miedź S.A. w Polkowicach. Podczas wizyty poznano specyfikę pracy i warunki bhp w firmie zajmującej się wzbogacaniem rudy miedzi, czyli mechaniczną przeróbką przygotowującą wydobywaną rudę do jej dalszej obróbki w hucie. Stosowana w ZWR technologia pozwala na niezwykle efektywny odzysk miedzi oraz srebra i innych pierwiastków z wydobywanego urobku. W wizycie brali udział społeczni inspektorzy pracy z PBK PeBeKa S.A. w Lubinie, Pogotowia Ratunkowego w Legnicy, Sitechu Sp. z o.o. w Polkowicach, Regionalnego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Lubinie, Spółdzielni Mieszkaniowej Piekary w Legnicy, Urzędu Skarbowego w Lubinie, DODR we Wrocławiu, Volkswagena Motor Polska Sp. z o.o. w Polkowicach, Zakładów Górniczych „Rudna”, Zakładów Wzbogacania Rud – oddziałów KGHM Polska Miedź SA. i MPK Sp. z o.o. w Legnicy. Gośćmi opiekował się Kazimierz Gąsiorowski – Zakładowy Społeczny Inspektor Pracy w ZWR.

PEZ – Start cyklu Podstawowe Elementy Zarządzania



24 września br. odbył się Start cyklu Podstawowe Elementy Zarządzania. Podczas pierwszego spotkania uczestnicy poznali credo i program cyklu, dokonali autoprezentacji, zaznajomili się z regulami obowiązującymi podczas szkoleń, ustalili złote zasady szkoleniowe, które będą obowiązywały podczas kolejnych sesji, wypełnili niezbędne dokumenty i wymienili się kontaktami. Spotkanie poprowadziła Ewa Kosiorowska. Podstawowe Elementy Zarządzania to cykl szkoleń przeznaczonych dla osób, które chcą wzbogacić swoją wiedzę o zarządzaniu organizacjami. Kurs przygotowuje do lepszego zarządzania organizacją związkową oraz oceniania sytuacji firmy w oparciu o zdobytą o niej wiedzę. Cykl trwa 1 rok. Składa się z 2 jednodniowych i 11 dwudniowych sesji: Start cyklu PEZ, Elementy zarządzania wg McKinsey & Co., Zarządzanie sobą, Zarządzanie zespołem i grupą, Zarządzanie społecznością, Zarządzanie strategiczne, Podstawy komunikacji społecznej, Elementy rachunkowości, Prawo pracy (2 sesje), Negocjacje racjonalne (2 sesje), Ewaluacja cyklu. W edycji 2016/2017 biorą udział przedstawiciele Związku z Centrum Opiekuńczo-Wychowawczego Powiatu Legnickiego z Golanki Dolnej, Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Legnicy, Sanden Manufacturing Poland Sp. z o.o. w Polkowicach, Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”, KGHM ZANAM S.A. w Polkowicach, Kolei Dołnośląskich S.A. w Legnicy, Zakładów Wzbogacania Rud w Polkowicach Oddziału KGHM Polska Miedź S.A., Tesco Polska Sp. z o.o. w Krakowie, Volkswagena Motor Polska Sp. z o.o. w Polkowicach, Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Legnicy i Winkelmanna Sp. z o.o. w Legnicy.

Spotkanie koordynatorów ds. BHP

W pierwszych godzinach spotkania koordynatorów ds. bhp z NSZZ „Solidarność” (Poznań, 6 – 7 października 2016 r.) poświęcono czas na omówienie różnych problemów dotyczących funkcjonowania struktur monitorujących bezpieczeństwo i prawo pracy w poszczególnych Regionach.



Znaczny przedział czasu przeznaczono na dyskusję w sprawie działalności społecznej inspekcji pracy. Na wniosek Wiesława Michalskiego, Zakładowego Społecznego Inspektora Pracy w KGHM Polska Miedź S.A. O/ Zakłady Górnicze „Rudna”, omówiono działalność Agencji Pracy Tymczasowej i skargę złożoną do Trybunału Konstytucyjnego przez Stowarzyszenie Pracodawców „Lewiatan”, w sprawie niezgodności ustawy o społecznej inspekcji pracy z ustawą zasadniczą – dotyczącej rzekomego ograniczenia wolności gospodarczej przez działalność struktur SIP. Dyskusja dotyczyła konieczności przygotowania przez NSZZ „Solidarność” projektu ustawy o SIP – obecna wymaga korekty w wielu obszarach. Koordynatorzy zaakceptowali wniosek Zbigniewa Zawitowskiego i Wiesława Michalskiego, którzy zaproponowali, aby projekt ustawy był przygotowany na wypadek podjęcia działań przez SP „Lewiatan”, ale należy wstrzymać się z jakąkolwiek regulacją, do czasu unormowania problemów związanych z obsadą i kompetencjami Trybunału Konstytucyjnego.

Następnie zebrani wysłuchali informacji o doświadczeniach Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność”. M.in. omówiono korzyści wynikające z działalności związanej niedawno Sekcji Młodych oraz organizowanych przez Region i prowadzonych przez członków Zarządu Regionu szkoleń na uczelniach wyższych na temat „Twoje Prawo w Pracy”. Założeniem tych szkoleń jest dotarcie właśnie do ludzi młodych, promocja Związku i przekazanie wiedzy

z zakresu prawa pracy, zanim młodzi ludzie trafią pod wątpliwie „skrzydła” pracodawców.

Panel dotyczący ergonomii pracy prowadzony przez dr Wiesławę Horst wskazał podstawy prawne, możliwości oraz kierunki działalności społecznej inspekcji pracy w aspektach dochodzenia przez pracowników praw wynikających ze stwierdzonych dolegliwości mięśniowo-szkieletowych (do wykorzystania strony internetowej pt.: „zdolni do pracy” oraz PNEN ISO 12100:2012). **Przedyskutowano również wniosek Komisji Krajowej w sprawie programu działania PIP w 2017 r.** Koordynatorzy uznali, że zasadne jest wniesienie propozycji zmian w przepisach o zatrudnieniu do pracy tymczasowej (np. wskazywania prac z wyłączeniem zagrożeń w uzgodnieniu organizacjami ZZ). W drugim dniu duże wrażenie sprawiła dyskusja i przedstawiony obszar współpracy PIP z Regionem NSZZ „Solidarność” pod nazwą Wielkopolska Strategia Ograniczania Zagrożeń Zawodowych. Przedstawione założenia i współpraca obu stron wzbudza szacunek. To duże obciążenie obowiązkami, ale widać efekty wspólnego działania w obszarze bezpieczeństwa i prawa pracy.

Koordynatorzy uczestniczący w zjeździe w części podsumowującej działalność Społecznej Inspekcji Pracy w Regionach i strukturach branżowych wypracowali wspólne stanowisko. W związku z tym, Koordynator Krajowy Agnieszka Mińkowska, wystąpi do Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” z wnioskiem o podjęcie działań prowadzących do utworzenia

elektronicznej bazy informacyjnej, zawierającej zgrupowanych pod kątem specjalności ekspertów z zakresu rozwiązywania problemów zgłaszanych przez społecznych inspektorów pracy i służby BHP z poszczególnych Regionów i struktur branżowych. Baza informacyjna służyłaby do wyodrębnienia grup eksperckich w przypadku pojawienia się konieczności przeprowadzenia konsultacji w szczególnych sytuacjach (zmiany w przepisach branżowych) i obszarach problemowych. Jest to narzędzie niezbędne, pozwoli na szybką reakcję w sytuacji presji czasu i wspomże pełne wykorzystanie uprawnień, które w szczególności posiadają struktury ponadzakładowe NSZZ „Solidarność” w zakresie opiniowania aktów prawnych. Są to opinie istotne w procesie legislacyjnym. Biuro Prawne KK NSZZ „Solidarność” będzie mogło w pełnym zakresie wykorzystać wiedzę i doświadczenie osób zgrupowanych w bazie danych. Koordynatorzy dostrzegają również w dotychczasowych działaniach z obszaru BHP/SIP niewykorzystanie możliwości, wiedzy i doświadczenia Krajowej Sekcji Nauki i Szkolnictwa Wyższego, która dysponuje szerokim zakresem wiedzy i bardzo dużym potencjałem naukowym oraz zgłasza gotowość przygotowywania wskazanych wyżej opinii. Koordynatorzy oczekują od Komisji Krajowej zabezpieczenia środków finansowych oraz odpowiednio wykwalifikowanej osoby (administratora systemu), która będzie koordynatorem grup konsultantów.

Opracował Wiesław Michalski

Szkolenie okresowe dla SIP w PeBeKa



W dniach 3 – 5 października br. społeczni inspektorzy pracy z Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń PeBeKa S.A. w Lubinie uczestniczyli w Szkoleniu okresowym dla społecznych inspektorów pracy. Zajęcia dotyczyły:

- zasad udzielania i organizacji pierwszej pomocy – prowadzący Tomasz Wala, ratownik medyczny;
- prawnej ochrony pracy, ze szczególnym uwzględnieniem zmian w przepisach kodeksu pracy i przepisach wykonawczych oraz organów państwowej kontroli nad warunkami pracy – prowadzący Wojciech Zawadzki inżynier bhp, doświadczony społeczny inspektor pracy;
- technicznej ochrony pracy ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki branży, w której działają społeczni inspektorzy pracy; analizy przyczyn wypadków przy pracy i chorób zawodowych; dochodzeń powypadkowych; metodyki kontroli zagadnień technicznej i prawnej ochrony pracy – prowadzący Wiesław Michalski, doświadczony społeczny inspektor pracy z ZG Rudna O/KGHM Polska Miedź S.A.

Wypadki przy pracy



Na zlecenie KGHM ZANAM S.A. w Polkowicach społeczni inspektorzy pracy z firmy, w dniach 5 – 7 października br. uczestniczyli w zorganizowanym przez Region, szkoleniu Wypadki przy pracy. Zajęcia dotyczyły:

- uprawnień i zadań zakładowych organizacji związkowych w zakresie ochrony pracy;
- roli i zadań pracodawcy w razie wypadku przy pracy;
- ustalania okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy;
- obowiązków zespołu powypadkowego i pracodawcy w ustalaniu okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy;
- opracowywania dokumentacji powypadkowej;
- zadań społecznego inspektora w postępowaniu powypadkowym.

Szkolenie miało miejsce w Karpaczu. Zajęcia przeprowadził Wojciech Zawadzki inżynier bhp, doświadczony społeczny inspektor pracy.

Zasady działania komisji rewizyjnej

W dniach 6 – 7 października br. w Legnicy odbyło się szkolenie Zasady działania komisji rewizyjnej, którego celem było przedstawienie uczestnikom założeń pracy komisji rewizyjnej, pogłębienie znajomości prawa wewnątrzwiązkowego oraz podstaw na temat kontroli władz wykonawczych. W szkoleniu uczestniczyli przedstawiciele komisji rewizyjnych z: KGHM Metraco S.A. w Legnicy, Kuźni Jawor S.A., KGHM Polska Miedź S.A. Oddział Huta Miedzi „Głogów”, Sanden Manufacturing Poland Sp. z o.o. w Polkowicach, TUW Cuprum w Lubinie, PKP CARGO SA DZS z siedzibą w Legnicy, Energetyki Sp. z o.o. w Lubinie, oświaty głogowskiej i Sitechu Sp. z o.o. w Polkowicach. Warsztaty przeprowadziły Ewa Kosiorowska i Lidia Marszałek.

Solidarność na Jasnej Górze

25 tys. osób wzięło udział w Pielgrzymce Ludzi Pracy na Jasną Górę. Od 34 lat związkowcy z „Solidarności” pielgrzymują w trzecią niedzielę września, aby modlić się w intencji Ojczyzny i ludzi pracy.



Piotr Duda, przewodniczący KK NSZZ „Solidarność” przemawiał do pielgrzymów tuż przed mszą, mówił m.in. o konieczności ograniczenia handlu w niedzielę. Podkreślił, że dla związkowców i wszystkich chrześcijan ten dzień jest bardzo ważną wartością. – Niestety, dzisiaj wielu członków naszego związku, ale także wielu pracowników, a także całe rodziny chciałyby być z nami tutaj, na tej pielgrzymce, ale muszą być w pracy, tylko dlatego, że przez ostatnie 27 lat transformacji wszystkie wartości nam się wywróciły – podkreślił.

– Dzisiaj walczyliśmy, aby na nowo przywrócić tę godność pracownikowi, aby tam, gdzie nie ma potrzeby, zaznaczam potrzeby, ograniczać ten handel w niedzielę, aby niedziela była dla Boga i dla rodziny – wskazał

Duda. Dlatego, jak tłumaczył, jego związek złożył w parlamencie obywatelski projekt ustawy w sprawie ograniczenia handlu w niedzielę, pod którym podpisało się pół miliona osób.

Szef „Solidarności” pozytywnie wypowiadał się na temat dialogu społecznego z obecnym rządem, który – jak ocenił – stara się rozumieć bardzo ważne sprawy pracownicze. – Mamy prezydenta, który widzi także podmiotowość i godność ludzkiej pracy i w każdym swoim wystąpieniu stara się o tym mówić – powiedział Duda. Przypomniał m.in. o podwyższeniu minimalnego wynagrodzenia i planach przywrócenia poprzedniego wieku emerytalnego.

W przesłaniu do uczestników, odczytanym przed mszą, prezydent Andrzej Duda napisał, że choć niezbyt często podkreśla się zasługi ludzi pracy, to głównie na ich barkach spoczywa po-



myślność Ojczyzny. To przede wszystkim ludzie, ich uzdolnienia, gospodarność, umiejętności życia we wspólnocie są największym bogactwem i największym atutem każdego państwa – przekonywał.

– To ludzka praca jest podstawowym i najważniejszym źródłem bogactwa, siły, a w konsekwencji także niezależności każdego narodu – wskazał prezydent i dodał, że Polacy słyną ze swej pracowitości i umiłowania wolności. Te dwa dążenia idą ze sobą w parze, nawzajem się wzmacniają – podkreślił Andrzej Duda, przypominając wydarzenia z dalszej i bliższej historii.



Głównym punktem 34. Pielgrzymki Ludzi Pracy była uroczysta suma, której na jasnogórskim szczyście przewodniczył metropolita wrocławski abp Józef Kupny, krajowy duszpasterz ludzi pracy. Uczestników pielgrzymki powitał przeor Jasnej Góry o. Marian Waligóra. – Jesteście ludźmi często ciężkiej pracy, ale swój wysiłek odnosicie do Boga, pamiętajcie, że praca jest drogą korzystania z tych darów, jakie dał nam sam Stwórca. Od was uczymy się tej pięknej postawy czynienia sobie ziemi poddaną, ale z szacunkiem dla darów Nieba – powiedział.

Homilię wygłosił biskup pomocniczy diecezji radomskiej Piotr Turzyński, który mówił, że każdy człowiek tęskni za solidarnością. – Jest to tęsknota wpisana w ludzkie serce, stworzone na obraz i podobieństwo Boga, który jest wspólnotą. Tęsknota za solidarnością, widziana w innych ludziach to tęsknota za bliskością zrozumieniem, wspólnotą – powiedział biskup.

Przypomniał, że słowo „solidarność” zabrzmiało szczególnie mocno właśnie w Polsce i zostało usłyszane na całym świecie. – Na nowo jakby odkryliśmy w słowniku chrześcijańskim słowo „solidarność” – bycie z człowiekiem, nie przeciwko – zaznaczył.

Region Zagłębie Miedziowe reprezentowała grupa ponad trzystu związkowców z wielu zakładów pracy, na czele z przewodniczącym Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” Bogdanem Orłowskim.

PM, fot: Zbigniew Rogalski i Marcin Raczkowski

Michalak w Komisji Rewizyjnej Sekretariatu Emerytów i Rencistów

Podczas XVI Kongresu Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność”, który odbył się w dniach 27-29 września w Łodzi dokonano wyborów uzupełniających do Rady

Sekretariatu oraz Komisji Rewizyjnej.

W skład Rady Sekretariatu weszli: Marek Wachowski z Regionu Częstochowskiego, Kazimierz Wałowski z Regionu Gdańskiego,

Edward Wryszcz z Regionu Jeleniogórskiego i Maciej Foremny z Regionu Podkarpacie.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano: Wandę Lemanowicz z Regionu Gdańskiego, Lucjana

Twardzika z Regionu Śląsko Dąbrowskiego oraz Ireneusza Michalaka z Regionu Zagłębie Miedziowe.

Kongres podjął uchwałę o powołaniu Fundacji „Solidarność

Emerytów i Rencistów”, uchwalił również Regulamin przyznawania Honorowego Tytułu „Zasłużony dla Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów NSZZ Solidarność”. IM



Kadrowy przerost formy nad treścią

Megalomania, neuronowe wizje, miliardy utopione w zagranicznych inwestycjach, niekompetencja, poczucie bezkarności i buta... To tylko wybrane cechy działalności ekipy Herberta Wihelma Wirtha, które doprowadziły KGHM Polska Miedź S.A. do dna. Aby przezwyciężyć podejmowane są obecnie różne działania zmierzające do oszczędności. Klasycznie w takich sytuacjach na pierwszy rzut idą ograniczenia w planach inwestycyjnych. Nie widać jednak by obecny zarząd miał większą ochotę na głębszą analizę powstawania nieuzasadnionych kosztów w spółce, dla wielu widocznych „gołym okiem”. Wskazujemy dwie a nawet trzy sprawy wymagające uzdrowienia.

Jednym z wielu obszarów, z dużym potencjałem oszczędności, jest struktura organizacyjna spółki nieprzystosowana do zmieniających się (na gorsze) uwarunkowań. Nawet pobieżna ocena schematu organizacyjnego Centrali budzi poważne wątpliwości. Rażącem jest ułożenie w nim tworów znanego dotychczas pod nazwą „Głogów Głęboki Przemysłowy” (GGP). Pytania rodzą się same. Czy tzw. GGP jest zakładem górniczym z wymaganą prawem strukturą? NIE. Czy jest oddziałem zakładu górniczego? NIE. A zatem czym jest tzw. GGP? Jest jednym z wielu departamentów Centrali pod nazwą Departament Udostępniania Złożeń (GU), ale działającego w ruchu dwóch zakładów górniczych: O/ZG Rudna i O/ZG Polkowice-Sieroszowice – taki niby podmiot wewnętrzny, ale zewnętrzny. Przy tym nie wiadzieć dlaczego w Centrali funkcjonuje dodatkowo odrębna trzyosobowa komórka (RW), której nadano nawet „Program Głogów Głęboki +”. Wskazany Departament (GU) zatrudnia 7 Nadsztygarów Nadzoru Inwestycji ds. Górniczych i trzech ds. Mechanicznych, plus czwarty Nadsztygar ds. Mechanicznych z „Programu Głogów Głęboki +”. Oczywiście w GGP czyli Departamencie Udostępniania Złożeń są jeszcze: Dyrektor, 2 Głównych Inżynierów, 3 specjalistów i 2 Nadsztygarów ds. Elektrycznych.

Dla porównania w kopalniach Lubin, Rudna i Polkowice-Sieroszowice, łącznie w działach inwestycyjnych zatrudnionych jest, po dwóch Nadsztygarów Nadzoru Inwestycji ds. Górniczych. Razem sześciu. A więc mniej niż w samym tzw. GGP. Przeglądając się takim zjawiskiem trudno nie zgodzić się z potocznym rozumowaniem, że tzw. GGP czyli Departament Udostępniania Złożeń wraz z „Programem Głogów Głęboki +”, jest porównywalny do pasożytniczych komórek rakowych na żywych organizmach Oddziałów Rudna i Polkowice-Sieroszowice. Można odnieść wrażenie, że jedynym celem tworzenia takich dziwactw jest sposobem na ukrycie dobrze płatnych etatów (dla kogo?). Do pracy w tzw. GGP oddelegowano (czy też wypożyczono) część pracowników z kopalń, którzy wykonywali te same zakresy czynności, w tych samych rejonach kopalni i bez dodatkowej i kosztownej etatowej nadbudówki. Nie jest też tajemnicą, że ich zarobki zatrudnionych na tych samych stanowiskach, ale już na etatach Centrali, są znacząco wyższe.

Kolejnym zabagnionym obszarem, wymagającym prawdziwie gospodarskiego spojrzenia, jest organizacja działów inwestycji i remontów w oddziałach górniczych. Podstawowym zadaniem komórek inwestycyjno-remontowych kopalń jest prowadzenie robót przygotowawczych, inwestycyjnych i remontowych, zarówno pod ziemią jak i na powierzchni, realizowane najczęściej przez firmy zewnętrzne. Wynikające z właściwości tych komórek uprawnienia i kwalifikacje osób nadzoru robót inwestycyjnych i remontowych są takie same. Faktyczne obowiązki i odpowiedzialność również są identyczne. Zatem w jakim celu wyodrębniono w strukturze kopalń nadzory inwestycyjne (ID) i remontowe (IK), tworząc samodzielne komórki? Właściwości tychże przenikają się wzajemnie, bowiem prawidłowa kwalifikacja robót na inwestycyjne czy remontowe jest płynna, zależna od wielu czynników, często zależna od możliwości źródeł finansowania. Organizacja tychże służb w poszczególnych kopalniach jest niespójna. W O/ZG Polkowice-Sieroszowice dział inwestycyjny, z Głównym Inżynierem – kierownikiem działu, zatrudnia do nadzoru robót dołowych: 3 Nadsztygarów górniczych, 2 Mechanicznych, 2 Elektrycznych i jednego ds. telekomunikacji oraz Inspektora nadzoru. Inwestycje na powierzchni sprawuje Nadsztygar budowlany i 2 Głównych specjalistów. Natomiast w Dziale Przygotowania i Koordynacji Remontów (IK) kierowanego przez Głównego Inż. Mechanika ds. Remontów – kierownika działu zatrudniony jest Nadsztygar ds. koordynacji remontów pod ziemią oraz Główny specjalista i Inspektor również do robót pod ziemią. Remonty powierzchniowe prowadzi 2 Inspektorów nadzoru budowlanego.

W kopalni Lubin dział inwestycji, poza Głównym Inżynierem, roboty pod ziemią nadzoruje 2 Nadsztygarów górniczych, 2 mechanicznych, 2 elektrycznych i jeszcze Inspektor Inwestycyjny i Specjalista. Dział remontowy (IK) w O/ZG Lubin to Główny Inżynier i trzech Starszych inspektorów ze znacznikiem p/z. Rozumieć należy że nadzorują również prace remontowe pod ziemią. Która z komórek (ID czy IK) prowadzi remonty na powierzchni? Trudno rozpoznać. Chyba po trosze każda z nich.

Jeszcze inaczej przedstawia się organizacja działów inwestycji oraz remontów w O/ZG Rudna. Dział inwestycji to oczywiście Główny Inżynier, a poza tym 2 Nadsztygarów górniczych, 2 mechanicznych, 2 elektrycznych i 2 teletechnicznych. Nadzór powierzchniowy sprawują Nadsztygar budowlany i instalacyjny. Działem remontów (IK) kieruje (uwaga) Główny Inż. Inwestycji – kierownik działu remontów pod ziemią oraz 1 Główny specjalista, 2 Starszych inspektorów pod ziemią oraz jeden ds. technicznych na powierzchni. Razem 16 osób. Mimo to na portalu KGHM ogłoszono zapotrzebowanie na zatrudnienie do działu remontów następne 2 osoby. A wystarczyłoby sensownie zagospodarować istniejące zasoby specjalistów. A może by tak zatrudnić mniej pracowników, ale lepiej wynagradzanych? Nad komórkami inwestycyjno-remontowymi w każdym oddziale są, a jakże, Główni Inżynierowie ds. Inwestycji i Remontów (IR).

Pomimo posiadania wyspecjalizowanych służb nadzoru inwestycyjnego i koordynacji remontów prowadzone są również inwestycje i remonty siłami komórek ruchowych kopalń, powołanymi jakby się mogło wydawać,

do innych zadań. Ale to już temat do odrębnego rozważania. Niby ten sam schemat organizacyjny dla wszystkich kopalń, a we wszystkich jeden wielki misz-masz. Żadnej logiki, z wyjątkiem tego, że im więcej komórek tym więcej do obsadzenia stanowisk kierowniczych. Może i nie byłoby w tym nic dziwnego. W końcu oddziały mają jakąś część autonomii, gdyby nie to, że w Centrali powołano do życia (a może i do jakiejś pracy) aż 5 wyspecjalizowanych służb w randze departamentów i wydziałów, odpowiedzialnych za szeroko rozumianą politykę kadrową.

Ciekawe czy nasze spostrzeżenia, dotyczące organizacji działów inwestycyjno-remontowych w oddziałach, znalazłyby potwierdzenie np. przez Departament ds. Zarządzania Kapitałem Ludzkim (DL)? A może miałyby coś do powiedzenia Departament Zarządzania Zasobami Ludzkimi i Wynagrodzeniami (LW)? Również Departament Rozwoju Kadr (LK) powinien wnieść coś interesującego do uporządkowania istniejącego bałaganu. Do aktywności w temacie zachęcamy także Wydział Wynagrodzeń i Strategii Motywacyjnych (LWw) oraz Wydział Strategicznego Planowania Zasobami Ludzkimi (LWz). Zapewne ta ilość departamentów kadrowych wymaga powołania departamentu ds. koordynacji departamentów i chyba tylko przez niedopatrzenie jeszcze tego nie uczyniono. Podobnie jak kopalnie, chaos organizacyjny dotyka samą Centralę, w której właściwości i kompetencje wszelkiej maści departamentów są mętne i przenikają się wzajemnie. Również tu potrzebna jest pilna inwentaryzacja zasobów. Tylko kto by się tym zajął? Wynik audytu mógłby się okazać dla wielu bardzo bolesny. Organizacja Centrali sprawia wrażenie jakby jej zarządzanie ustawione było wyłącznie pod samą siebie. Taki swoisty organizacyjny narcyzm.

Wskazując nieprawidłowości oczekujemy na podjęcie skutecznych działań, zmierzających do ich eliminacji, a ewentualnych odpowiedzi w stylu: „Tak było, tak jest i tak będzie”, „Ręce

do odrębnego rozważania.

Wskazując nieprawidłowości oczekujemy na podjęcie skutecznych działań, zmierzających do ich eliminacji, a ewentualnych odpowiedzi w stylu: „Tak było, tak jest i tak będzie”, „Ręce

do odrębnego rozważania.

do odrębnego rozważania.

Spółka KGHM Zanam świętuje okrągłe urodziny

KGHM Zanam skończył właśnie 50 lat. Z tej okazji w czwartek (13 października) w hotelu Qubus odbyła się uroczysta akademія.



1 października 1966 roku powołano do życia Legnickie Zakłady Mechaniczne Metali Nieżelaznych „Legmet”. Trzynastu lat temu spółka

została połączona z Dolnośląską Fabryką Maszyn Zanam w Polkowicach. Od tej pory funkcjonuje jako KGHM Zanam.

Dziś spółka zatrudnia w sumie 2,7 tys. ludzi w Legnicy, Lubinie, Polkowicach i Głogowie. W jej legnickim zakładzie pracuje ponad 400 osób. KGHM Zanam jest największą spółką grupy kapitałowej KGHM Polska Miedź i jednym z największych w Polsce producentem maszyn górniczych.

- Podstawą naszej działalności niezmiennie jest produkcja i usługi dla spółki - matki, czyli KGHM Polska Miedź. Coraz śmiało jednak wchodzimy na rynki zagraniczne. Od lat sprzedajemy maszyny do Rosji. Teraz prowadzimy rozmowy z kontrahentami z Kazachstanu - mówi prezes KGHM Zanam Bohdan Pecuszk.

I zapewnia, że firma jest w dobrej kondycji finansowej. W ub. roku wypracowała 10 mln zł zysku.

Podczas czwartkowej akademii prezes KGMM Polska Miedź Krzysztof Skóra i prezes Pecuszk wręczyli byłym i obecnym pracownikom medale „Zasłużony dla KGHM Zanam”. Z okazji 50 urodzin firma zorganizowała też dwudniową konferencję naukową „Innowacje drogą do sukcesu”.

- Złoty jubileusz to wyjątkowe święto i powód do dumy. Tradycję i markę firmy budują pracownicy, z ich doświadczeń i wiedzy czerpiemy do dzisiaj. Jubileuszowa akademія była okazją do podziękowania im za ich pracę i zaangażowanie, wyróżnienia najbardziej zasłużonych osób - mówi prezes Pecuszk.

Wśród gości było wielu związkowców z Solidarności, m.in. Bogdan Orłowski - przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziane NSZZ „Solidarność”, Bogusław Szarek przewodniczący NSZZ „Solidarność” w ZG Polkowice Sieroszowice, członek Rady Nadzorczej KGHM, Andrzej Dynak przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność” KGHM Zanam, oraz Kazimierz Adamski były przewodniczący NSZZ „Solidarność” w ZM Legmet, który został odznaczony medalem zasłużony dla KGHM Zanam.

Odznaczony medalem „Zasłużony dla KGHM Zanam”: Kazimierz Adamski, Zbigniew Bartoch, Jerzy Budzowski, Kazimierz Cieplik, Józef Drab, Małgorzata Głowacka, Bonifacy Golec, Jan Grzebinoga, Kazimierz Jamroz, Stanisław Janowski, Krzysztof Jasek, Jerzy Karpiak, Danuta Kisielewicz, Maria Kiziuk, Władysław Knysz, Zbigniew Kopeć, Jan Kulczyk, Mariusz Laskowski, Włodzimierz Maślanik, Jan Maziarz, Stanisław Miętka, Zbigniew Mróz, Jadwiga Mróz, Ewa Myszkowska, Jerzy Olczyński, Andrzej Olszewski, Antoni Pater, Lilianna Pawlak, Janusz Polański, Wojciech

Porębski, Mirosław Różański, Jacek Stefanowicz, Maria Sułkowska, Zbigniew Sułkowski, Bernard Ślęzak, Ryszard Ślufarski, Jerzy Wróbel.



20-lecie NSZZ „Solidarność” Energetyki Lubin



Z okazji 20-lecia powstania organizacji NSZZ „Solidarność” w Energetyce Lubin zorganizowano spotkanie członków związku. Uroczystość odbyła się w Domu Gościnnym „Noce i Dnie” w Szklarach Dolnych. Zarząd Regionu rerezentowali: Bogdan Orłowski i Piotr Wegner.



Spotkanie integracyjne dla liderów związkowych

W Legnicy odbyło się coroczne integracyjne spotkanie dla liderów związkowych. W spotkaniu uczestniczyli prawie wszyscy przewodniczący organizacji związkowych z Regionu.



Stanowisko w sprawie MOK w Głogowie

Międzyzakładowa Komisja Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Głogowie od prawie roku działa w Miejskim Ośrodku Kultury w Głogowie. Cały czas próbujemy doprowadzić do współpracy z Dyr. Barbarą Mareńczak-Piechocką zgodnej z polskim prawem pracy i normami przyjętymi powszechnie w cywilizowanym świecie. Niestety, obawiamy się, że druga

strona wyraźnie inaczej te normy rozumie. 27 listopada ubiegłego roku, z inicjatywy i w obecności Prezydent Bożeny Kowalczykowskiej podpisano porozumienie mające być podstawą normalnych stosunków między naszym związkiem a dyrektorem. Gdy się spotkaliśmy ponownie 28 czerwca tego roku, okazało się, iż z sześciu punktów porozumienia dyr. Mareńczak-Piechocka zrealizowała tylko jeden! W międzyczasie Państwowa Inspekcja Pracy potwierdziła, iż niektóre zasady prawa pracy zostały przez Panią Dyrektora złamane. Co najmniej dwukrotnie próbowano



w MOK-u walczyć z NSZZ „Solidarność” ujawniając prywatną korespondencję członków Związku. W lipcu tego roku przeprowadzono restrukturyzację MOK. Jej głównym (jeśli nie jedynym przejawem) była likwidacja stanowiska kierownika zajmowanego przez Przewodniczącą NSZZ „Solidarność” w MOK Bożenę Rudzińską. 20 września dostała ona „wypowiedzenie warunków pracy

i płacy stanowiska kierownika Działu Programowego”, mimo że jest osobą szczególnie chronioną zgodnie z Ustawą o Związkach Zawodowych. Międzyzakładowa Komisja Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Głogowie oświadcza, że nie zrezygnuje z walki o przestrzeganie prawa pracy, zapisów Ustawy o Związkach Zawodowych i z obrony członków Związku

w Miejskim Ośrodku Kultury w Głogowie. Wykorzystamy wszelkie dostępne i zgodne z prawem metody. Będziemy również informować opinię publiczną o ewentualnych incydentach świadczących o lekceważeniu prawa oraz elementarnych zasad przyzwoitości w budowaniu prawidłowych relacji Pracodawca – Związek Zawodowy.

Za KM NSZZ „S” Ludwik Lehman

Węgrzy nie są Słowianami. W 1000 roku Stefan Wielki z dynastii Arpadów został królem i – jak wieść niesie – dostał od papieża koronę królewską, która miała być dla polskiego księcia Bolesława Chrobrego.

i Turcy dokonali rozbioru ich Królestwa.

Pierwsze wielkie powstanie miało miejsce na początku XVIII w. Trwało 8 lat i odnosiło sukcesy. Na jego czele stał Franciszek II Rakoczy, a największą pomoc uzyskał z... Polski.

Gdy w 1703 roku uciekł z austriackiego więzienia, schronił się w dobrach hetmanowej Elżbiety Sieniawskiej. Była ona przywódczynią frakcji francuskiej w Polsce. Dzięki niej Rakoczy nawiązał kontakt z dworem Ludwika XIV i innymi europejskimi dworami.

Sama Sieniawska uważana była za nie tylko piękną, ale

zgodził się na zakup 1000 karabinów dla powstania."

Wysłała też ku granicy oddziały polskich ochotników z własnoręcznie przez nią wyszywanymi sztandarami z herbami Rakoczych i hasłem „Pro Patria et Libertate”

Obok hetmanowej Sieniawskiej wielu innych wpływowych Polaków również udzielało Węgom wsparcia. Wśród nich wojewoda krakowski Marcin Kątski.

W swych „Wyznaniach” sam Rakoczy z wielką wdzięcznością wspomina przyjaźń Kątskiego, w które-



Węgier jest sprawą honoru narodowego nie wzięć udziału w jakiegokolwiek akcji zbrojnej przeciwko Polsce”

Po klęsce wrześniowej tyśiące Polaków schroniło się na Węgrzech. Węgrzy, nie zważając na niemieckie naciski, udzielali wszelkiej koniecznej pomocy.

W styczniu 1941 roku polski ambasador Leon Orłowski opuścił Węgry, by nie stawić ich w coraz niezręcznej sytuacji wobec potężnych Niemiec. Usłyszał wtedy z ust premiera Telekiego

POLAK, WĘGIER DWA BRATANKI...

WXIV wieku król Ludwik Węgierski opanował tron polski, pokonując przedstawiciela dynastii piastowskiej Władysława Białego. A gdy do Polski zjechał węgierski dwór królewskiego namiestnika++, dochodziło do bijatyk na ulicach Krakowa z tutejszą polską szlachtą.

A jednak między naszymi narodami narodziła się prawdziwa sympatia, która trwa do dziś.

KSIAŻĘ FRANCISZEK II RAKOCZY

Wszyscy wiemy, że Polacy brali udział w antyaustriackim powstaniu węgierskim 1848-1849 r., że polski gen. Józef Bem jest węgierskim bohaterem narodowym.

Nie jest to jednak pierwszy raz, kiedy Polacy zdecydowali się wspierać Węgrów w ich walce o własne państwo.

Polacy nie mieli swego państwa niecałe półtora wieku, Węgrzy zaś utracili swą suwerenność już w wieku XVI, gdy Habsburgowie

i mądrą, zdecydowaną kobietę o wielkich zdolnościach dyplomatycznych.

Niejednokrotnie ratowała węgierskie powstanie pomocą finansową i militarną.

„Jak ze wzruszeniem wspominał kierownik kancelarii powstańczej Pal Raday hetmanowa Sieniawska była gotowa dla powstania nie tylko ostatnie pieniądze oddać ale i krew własną przelać”.

„Armia Rakoczego początkowo była złożona głównie ze słabo uzbrojonych i źle wyszkolonych bojowo powstańców chłopskich (kuruców).”Sieniawska doprowadziła do tego, że król Polski

go zamku stanął na czele powstańców. Żołnierze wojewody krakowskiego byli pierwszą gwardią przyboczną Rakoczego, gdy zmierzał ku granicy swej ojczyzny.

Wojska polskie zapisały piękną kartę w powstaniu Rakoczego.

W bitwie pod Romhany „Polacy natarli z wielkim impetem. zaraz przy pierwszym starciu zgnetli linię kirasjerów Sickingena (austriacki dowódca)...Okrażający manewr Polaków został uhonorowany pełnym sukcesem”.

Już pod koniec 1703 powstańcy kuruce opanowali znaczną część dawnego Królestwa Węgier. Przez tych kilka lat wolności Rakoczy

doprowadził państwo do rozkwitu gospodarczego i kulturalnego. Niestety, powstanie węgierskie poniosło klęskę w 1711r., ale pamięć o polskiej pomocy przetrwała w węgierskiej poezji.. Kalman Thaly w jednej ze swych pieśni pisał:

„O, usłysz Boże nasze błaganie, Dalekich przywiedź do kraju, Panie

Chorągwie polskie i Rakoczego...”

CSEPL

Na budapeszteńskim Cseplu była fabryka broni. I tam właśnie wyprodukowano amunicję, która przybyła do Polski w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Armia polska otrzymała niemal całą roczną produkcję amunicji: 48 milionów sztuk naboju do mauzera, 13 milionów sztuk amunicji do manliche-ra, 30 tysięcy karabinów typu mauzer, pociski artyleryjskie i 500 sztuk kuchni i pieców polowych.

W świętokrzyskim Majkowie odsłonięto tablicę z następującym napisem:

„W latach 1919-1920 Węgrzy przekazali Polsce 100 milionów pocisków karabinowych, znaczne ilości amunicji artyleryjskiej, sprzętu

i materiałów wojennych. Gdyby nie węgierska pomoc przed Bitwą Warszawską, nie byłoby czym walczyć z bolszewicką agresją.-Wdzięczni Polacy”

PAL TELEKI

W lipcu 1920 premierem Królestwa Węgier był Pal Teleki i to jego rząd podjął decyzję o tak znacznej pomocy militarnej.

Po raz drugi Pal Teleki okazał Polsce wielką przyjaźń w 1939 roku.

„Rząd węgierski zawiadamia (...), że w przypadku wojny niemiecko-polskiej nie znajdzie się w sytuacji by zaatakować Polskę”- pisał do władz niemieckich w czerwcu 1939 roku.

Gdy zaś 1 IX 1939 Niemcy zażądali zgody na przejazd ich wojsk przez północne Węgry, by zaatakować Polskę od południa, zebrała się węgierska Rada Stanu z Horthyem i Telekim na czele. W ciągu minuty podjęła decyzję: NIE.

Żądanie zostało powtórzone 9 IX i wtedy Pal Teleki odpowiedział niemieckiemu ministrowi Joachimowi von Ribbentropowi: „Przedziej wysadź nasze linie kolejowe, niż weźmę udział w inwazji na Polskę. Ze strony

wspaniałą deklarację: „ Teraz ja będę ambasadorem Polski”.

Niestety III Rzesza dopięła swego, podporządkowała sobie Węgry. Pal Teleki zniósł to bardzo ciężko, wniósł siebie za obrońcę Węgry przed Niemcami.

W swym pożegnalnym liście napisał:

„Naród czuje, że straciliśmy swój honor. Sprzymierziliśmy się z draniami. Staniemy się narodem śmieci. Ja jestem temu winien” Winston Churchill nazwał jego samobójstwo śmiercią z honoru.

1956

W 1956 roku na Węgrzech wybuchło antykomunistyczne powstanie brutalnie stłumione przez Armię Czerwoną.

„W ramach wsparcia dla powstania węgierskiego w całej Polsce zgłosiło się 11tysięcy196 honorowych dawców krwi, w tym wiele dzieci, które oddawały przynajmniej połowę dawki.”

Szanujmy Węgrów. Nigdy nie wiadomo, kiedy znowu będziemy potrzebowali pomocy...

Agnieszka Rurak-Żeleźny
„w Sieci HISTORII”, nr 10,
październik 2016



– bezpłatna i anonimowa pomoc rodzinie



Od niemal dwóch lat w Legnicy i Lubinie swoją działalność prowadzą Specjalistyczne Poradnie Rodzinne. To placówki, których celem jest udzielanie konkretnej pomocy małżeństwom, rodzinom i wszystkim, którzy potrzebują indywidualnego spotkania ze specjalistą. Tych zaś w obu Poradniach jest wiele. Można skorzystać z pomocy radcy prawnego, psychologa, terapeuty rodzin, terapeuty uzależnień i współuzależnień, doradcy rodzinnego, mediatora, logopedy, prawnika kościelnego i wielu innych. Co ważne, pomoc tę można uzyskać całkowicie bezpłatnie i anonimowo. Grafiki dyżurów specjalistów dostępny jest na stronach internetowych Poradni, a rejestrować się można mailowo bądź telefonicznie.



Działalność Poradni to nie tylko dyżury specjalistów. Placówki prowadzą również różnego rodzaju warsztaty i grupy wsparcia. Warsztaty dotyczą szeroko rozumianej tematyki rodziny: od nauki noszenia dzieci w chustach, przez zajęcia dotyczące zdrowego żywienia, wychowania i komunikacji w rodzinie, komunikacji w małżeństwie, pierwszej pomocy dzieciom i niemowlętom czy opieki nad obłożnie chorymi bądź radzenia sobie ze stresem. Warsztaty prowadzą wysokiej klasy specjaliści, pracujący na co dzień w Poradniach, ale także zapraszani z zewnątrz. Informacje o planowanych na najbliższy czas warsztatach można zawsze odnaleźć na stronach internetowych

Poradni. Wszystkie tego typu zajęcia zawierają jedynie niezbędne minimum teorii i maksimum praktyki, by zdobyte umiejętności można było łatwo wykorzystać w codziennym życiu. Osoby korzystające z warsztatów to bardzo zróżnicowana grupa – od świeżo upieczonych małżonków lub narzeczonych, przez doświadczonych rodziców, a nawet dziadków, po ludzi po prostu zainteresowanych daną tematyką.

Grupy wsparcia umożliwiają spotkanie się osób w określonych, trudnych sytuacjach życiowych. Poradnia w Legnicy prowadzi grupę wsparcia dla osób po stracie dziecka (również przed narodzeniem), zaś Poradnia w Lubinie – grupy wsparcia dla osób uzależnionych



i współuzależnionych. We wszystkich tych przypadkach spotkania grup prowadzi specjalista, który może również udzielić pomocy na spotkaniu indywidualnym. Jest to również całkowicie anonimowe i bezpłatne. Funkcjonowanie Specjalistycznych Poradni Rodzin-

nych jest bowiem możliwe dzięki finansowaniu z dotacji samorządowych – w Legnicy – Starostwa Powiatowego, w Lubinie – Urzędu Miasta. Obie Poradnie otrzymały także wsparcie z NSZZ Solidarność Zagłębia Miedziowego, a lubińska placówka korzysta także z doro-

wizny Fundacji KGHM Polska Miedź.

Poradnie zostały powołane do życia przez Diecezję Legnicką, posługującą w nich specjaliści o światopoglądzie chrześcijańskim, jednak pomoc może uzyskać każdy, niezależnie od wyznania, poglądów czy statusu. Duże zainteresowanie, jakim cieszą się porady specjalistów są dowodem na to, że nie zawsze trzeba wszystkie życiowe problemy rozwiązywać we własnym zakresie. Szczeg-

ólnie dziś, gdy rodziny borykają się z nowymi bądź niespotykanymi wcześniej na taką skalę problemami (uzależnienia, depresje, kryzysy małżeńskie, problemy wychowawcze), często okazuje się, że pomoc specjalisty może znacząco przyspieszyć i ułatwić rozwiązanie trudnej sytuacji. Udział w warsztatach zaś można traktować jako działanie profilaktyczne i edukacyjne, co potwierdzają uczestnicy zajęć.

Agata Szymkowiak

Dane kontaktowe:

Strona internetowa Poradni Rodzinnych:

<http://pr.diecezja.legnica.pl>

- Specjalistyczna Poradnia Rodzinna im. Św. Jana Pawła II w Legnicy
 - ul. Jana Pawła II 1 (wejście od ul. Kościuszki 4)
 - tel. 728 721 350 (czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8:00-15:00)
 - e-mail: rodzina@diecezja.legnica.pl
 - facebook.com/poradniaj2

- Specjalistyczna Poradnia Rodzinna im. Św. Joanny Beretty Molla w Lubinie
 - ul. Orla 32
 - tel. 697 672 275 (czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8:00-18:00)
 - e-mail: poradniajbm@diecezja.legnica.pl
 - facebook.com/poradniajbm